



Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel Garkowski



Dificiliusz Grzegorz

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Dificiliusz Grzegorz

ISBN: 978-83-8386-459-4

Data wydania: 28 grudnia 2025 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Wstęp

Króciutki traktat: *Dificiliusz Grzegorz* to dialog dotyczący zagadnienia znacznego dydaktycznego obciążenia możliwego w związku z realizacją studiów podyplomowych.

W rozmowie uczestniczą dwie osoby: Patryk Daniel oraz jego wymyślony przyjaciel o imionach Dificiliusz Grzegorz. Filozoficzna rozmowa przebiega w kulturalnej, spokojnej i miłej atmosferze. Dificiliusz Grzegorz nie jest agresywny, opryskliwy, arogancki ani niemiły wobec swojego wybitnego rozmówcy.

Znaczne dydaktyczne obciążenie, gdy chodzi o studia podyplomowe, stanowi wielce nowatorską koncepcję. W regulaminach studiów różnych szkół wyższych czegoś takiego w ogóle nie ma.

Oto znaczne dydaktyczne obciążenie może stwierdzić u siebie sam uczestnik studiów podyplomowych - w wyniku refleksji nad sobą, w efekcie szczegółowej analizy swych osiągnięć w związku z podyplomowymi studiami, które aktualnie realizuje. I jednocześnie znaczne dydaktyczne obciążenie tyżące się uczestnika studiów podyplomowych może stwierdzić kierownik studiów podyplomowych, dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego.

Oto zaistnienie określonej okoliczności lub określonych okoliczności może wywołać stan znacznego dydaktycznego obciążenia u studenta. Nie trzeba takiego stanu znacznego dydaktycznego obciążenia potwierdzać w formie aktu, decyzji, ponieważ znaczne obciążenie dydaktyczne pojawia się od razu, gdy tylko zaistnieje odpowiednia, powodująca go okoliczność.

Uczestnik studiów podyplomowych, który jednocześnie, w tym samym czasie realizuje więcej niż jeden zakres podyplomowy, może cechować się znacznym dydaktycznym obciążeniem. Ów znaczne obciążenie dydaktyczne może łączyć się z korzyścią/korzyściami dla studenta, ponieważ może on domagać się, w odpowiednim czasie, całkowitego zwrotu kosztów, opłat związanych z podyplomowymi studiami. Im więcej jednocześnie, równoległe podyplomowych zakresów realizuje student, tym większe, tym intensywniejsze może być jego znaczne dydaktyczne obciążenie. Oto są różne przyczyny znacznego obciążenia dydaktycznego studenta.

Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel: Dzień dobry, drogi Dificiliuszu Grzegorzu.

Dificiliusz Grzegorz: Witaj, mój drogi Patryku Danielu!

Patryk Daniel: Co u ciebie słyszeć, mój kochany?

Dificiliusz Grzegorz: Ach, bardzo mi trudno na moich studiach podyplomowych, ponieważ realizuję jednocześnie aż osiem podyplomowych zakresów.

Patryk Daniel: Aż tyle?! To doprawdy bardzo wiele podyplomowych kierunków, najdroższy!

Dificiliusz Grzegorz: Ale nie przejmuj się mną zupełnie, wcale. O czym dzisiaj porozmawiamy, miły przyjacielu?

Patryk Daniel: Ja pragnę porozmawiać z tobą na temat znacznego obciążenia dydaktycznego, jeśli chodzi o studia podyplomowe. To coś innego niż zwykłe, zwyczajne dydaktyczne obciążenie.

Dificiliusz Grzegorz: Dobrze, jak sobie życzysz. Porozmawiajmy więc na ten właśnie temat. Wiele na ów temat ja wiem, gdyż bardzo wiele studiów podyplomowych ja realizuję aktualnie.

Patryk Daniel: Tak, no właśnie! Chciałbym, abyśmy najpierw spróbowali zrozumieć, czym jest znaczne obciążenie dydaktyczne w szkole wyższej i czym się ono różni od zwykłego dydaktycznego obciążenia, naturalnego dla większości studentów. Czy umiałbyś porównać te dwa pojęcia, kochany?

Dificiliusz Grzegorz: Spróbuję je porównać, drogi Patryku Danielu. Oto wielu studentów w szkołach wyższych cechuje się zwyczajnym, normalnym dydaktycznym obciążeniem. Czyli wielu studentów realizuje swe studia, w tym studia podyplomowe, na zasadach ogólnych, nie przytłaczają ich nadmierne, zbyt ciężkie obowiązki, ich obowiązki jako studentów są, obiektywnie patrząc, możliwe do spełnienia. Można im sprostać. Jednakże mogą występować pewne okoliczności, które sprawiają, iż niektórzy studenci, uczestnicy studiów podyplomowych czy słuchacze są znacznie dydaktycznie obciążeni.

Patryk Daniel: Tak! Świetna odpowiedź! A zatem uczestnik studiów podyplomowych albo nie jest znacznie dydaktycznie obciążony, albo jest. Są to stany rozłączne. Albo to, albo to występuje.

Dificiliusz Grzegorz: Tak. Racja, mój kochany Patryku Danielu.

Patryk Daniel: A czy twoim zdaniem, według ciebie, drogi Dificiliuszu Grzegorzu, uczestnik studiów podyplomowych może sam sobie uznać, iż cechuje go znaczne dydaktyczne obciążenie, związane z aktualną formą kształcenia (toteż z podyplomowymi studiami)?

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Dificiliusz Grzegorz: Hmm. Owszem, może sam tak uznać. Ale równocześnie ten stan znacznego dydaktycznego obciążenia na studiach podyplomowych może ktoś mu orzec, przyznać.

Patryk Daniel: Dokładnie tak. Lecz stanu znacznego obciążenia dydaktycznego wcale nie trzeba stwierdzać jakkolwiek, w postaci decyzji, pisma, aktu. Ale ktoś to taki może jednak przyznać, orzec uczestnikowi studiów podyplomowych znaczne dydaktyczne obciążenie?

Dificiliusz Grzegorz: Oczywiście kierownik podyplomowych studiów, dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego. Zaś wykładowcy i prowadzący zajęcia nie mają takiego uprawnienia.

Patryk Daniel: Masz rację. Tak. Przyznanie uczestnikowi studiów podyplomowych, słuchaczowi znacznego obciążenia dydaktycznego mogłoby nastąpić w formie indywidualnego aktu w sprawie owej osoby, której towarzyszy znaczne dydaktyczne obciążenie. Zwykły nauczyciel akademicki, prowadzący jakieś zajęcia w szkole wyższej, nie ma uprawnienia, ażeby przyznać jakiemuś człowiekowi znaczne dydaktyczne obciążenie. Wyobrażam ja sobie, iż to mogłaby być decyzja. Decyzja pisemna, a nie ustna, nie wyrażona telefonicznie! Oczywiście uwzględnić musimy w czynionych, przeprowadzanych rozważaniach, iż instytucji znacznego obciążenia dydaktycznego nie ma w rozmaitych regulaminach studiów podyplomowych. Taka instytucja jest niespotykana. Nigdzie jej nie zastałem. Nie jest ona znaną instytucją w wielorakich szkołach wyższych. Moja koncepcja znacznego obciążenia dydaktycznego na studiach, w tym na studiach podyplomowych, stanowi wielce nowatorską.

Dificiliusz Grzegorz: Rzeczywiście, takiej instytucji nie ma w regulaminach studiów w różnych wyższych szkołach. Mimo że to instytucja dobra oraz bardzo potrzebna.

Patryk Daniel: Gdyby jakiś uczestnik studiów podyplomowych miał orzeczone, przyznane znaczne obciążenie dydaktyczne, to informacja o tym fakcie nie znalazłaby się na jego świadectwie ukończenia podyplomowych studiów. Spróbujmy ustalić teraz, mój drogi, kochany przyjacielu, jakie okoliczności mogą spowodować, wywołać znaczne obciążenie dydaktyczne u osoby realizującej podyplomowe studia.

Dificiliusz Grzegorz: Skoro ja jestem jednocześnie aż na ośmiu kierunkach podyplomowych studiów, to ja jestem znacznie dydaktycznie obciążony. A zatem jedną z okoliczności mogących powodować znaczne dydaktyczne obciążenie okazuje się z pewnością ilość, liczba realizowanych zakresów podyplomowych, kierunków studiów. Jeden zaledwie rozpoczęty zakres podyplomowy nie sprawi, iż realizująca ten zakres osoba stanie się znacznie dydaktycznie obciążona.

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel: Prawda. A gdyby nie udało ci się zaliczyć któregokolwiek z podyplomowych zakresów, miałbyś prawo do pełnego zwrotu kosztów, do pełnego, stuprocentowego zwrotu czesnego za każdy, pojedynczy niezdany podyplomowy kierunek. Znaczne obciążenie dydaktyczne występujące u uczestnika studiów podyplomowych może się łączyć z zaletami, z korzyściami dla owej osoby studiującej. Sam umiesz to dostrzec bezsprzecznie.

Dificiliusz Grzegorz: Teraz tak sobie myślę, Patryku Danielu, iż znaczne obciążenie dydaktyczne na studiach podyplomowych, w związku z nimi, może łączyć się z tak zwaną niemożliwością, a mianowicie z niemożliwością ukończenia podyplomowych studiów. A to co niemożliwe do realizacji, do ukończenia, nie jest ważne, czyli powinien się z tym wiązać pełen zwrot czesnego/czesnych, od razu gdy tylko student wyrazi takie życzenie, taką wolę. Gdy sformułuje takie, owe roszczenie.

Patryk Daniel: Czasami może być tak, może się tak zdarzyć, że nie jest możliwe zdanie aż tylu zakresów podyplomowych, mimo starań studenta, mimo jego wielkich chęci. Oto jakiś uczestnik studiów podyplomowych mógł optymistycznie zakładać, że zda wszystkie, liczne podyplomowe zakresy, które to zechciał rozpocząć jednocześnie, równoległe, w tym samym czasie, okresie. Mógł mieć on, żywić dobrą wiarę. Różne są sytuacje, mój najdroższy. Czasami na przeszkodzie do ukończenia podyplomowych studiów może stanąć sam dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego, chociażby nieżyczliwy, irytujący oraz wiecznie beczynny, co chwila przebywający na zwolnieniach czy urlopach. Oto wyobraźmy sobie następującą sytuację. Oto pewien uczestnik kilku studiów podyplomowych, realizowanych równoległe, jednocześnie, nie spodziewał się/mógł nie spodziewać się niewłaściwej postawy, beczynności dyrektora Instytutu Kształcenia Podyplomowego, który to pomimo złożonej wcześniej obietnicy, pomimo odpowiednio wcześniej wyrażonych ustnie zgód na zaliczenie praktyk, tych praktyk zawodowych jednak nie zaliczył ostatecznie. Czyli taki dyrektor wprowadził studenta w błąd, a ów błąd stanowi uzasadnienie, argument do pełnego zwrócenia wszystkich czesnych za podyplomowe studia. Oto może się zdarzyć, iż dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego zapewnił jakąś osobę, iż zaliczy owej osobie, realizującej podyplomowe studia, praktykę zawodową, ale tego nie uczynił ostatecznie, finalnie. Na tym polega istota rzeczzonego błędu. Dlatego niemożliwość ukończenia studiów podyplomowych nie była absolutnie czymś, co było od razu wiadome studentowi, z początku, ta niemożliwość, owa niemożność nie była pierwotna, lecz nastąpiła dopiero pod koniec toków kilku

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

studiów podyplomowych. W takim przypadku dopiero w wyniku niewłaściwej postawy dyrektora Instytutu Kształcenia Podyplomowego pojawić się mogła niemożliwość ukończenia podyplomowych studiów. Niemożliwość ukończenia studiów podyplomowych może stanowić wynik błędu, wprowadzenia w błąd studenta, chociażby może być takim błędem wprowadzenie realizującego podyplomowe studia człowieka w błąd przez dyrektora Instytutu Kształcenia Podyplomowego, który to zamiast praktyki zawodowe zaliczyć, nie zaliczył ich, a w dodatku zwlekał z realizacją czynności technicznej, zwlekał z zaliczeniem w systemie praktyk do samego końca podyplomowych studiów, powodując tym samym u uczestnika studiów podyplomowych wielki stres i trzymając go w poczuciu niepewności. Do samego końca student się stresował. A skoro do samego końca studiów podyplomowych dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego zwlekał z zaliczeniem zawodowych praktyk, z zaliczeniem ich w informatycznym, uczelnianym systemie, to student nie miał już czasu, możliwości czasowej wyrobienia, realizacji zawodowych praktyk, jeśli okazałoby się to konieczne, gdyby wiedział o takiej konieczności, o takim warunku do ukończenia studiów podyplomowych. Taki student nie odznacza się więc żadną winą. Powinny być mu zwrócone wszystkie opłaty za studia podyplomowe, w stu procentach.

Dificiliusz Grzegorz: A zatem może się zdarzyć, iż student, mając zapewnienie ustne, że zostaną mu zaliczone wszystkie praktyki zawodowe, zechciał podjąć, realizować aż tyle studiów, zakresów podyplomowych jednocześnie. Student w dobrej wierze zdecydował się na to, żeby towarzyszyło mu znaczne obciążenie dydaktyczne. Miał on nadzieję, że zaliczy wszystkie zakresy podyplomowe, równocześnie realizowane przez niego. A przecież jego szkoła wyższa wyraziła zgodę, żeby na więcej niż jednym zakresie podyplomowym ów człowiek studiował.

Patryk Daniel: Tak. W istocie. Zrozumiałeś ty wszystko.

Dificiliusz Grzegorz: A tu znacznie potem okazało się, iż dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego zwleka do samego końca studiów podyplomowych z zaliczeniem praktyk, co powoduje u studenta, uczestnika podyplomowych studiów stres, lęk, obawę, że jednak praktyki nie zostaną zaliczone. Jednak jeśli ostatecznie dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego tych praktyk zawodowych nie zaliczy, mimo wcześniejszych - przed zapisaniem na studia podyplomowe - wyrażonych zgód na praktyk zaliczenie, to ten uczestnik studiów podyplomowych, znacznie przecież dydaktycznie obciążony, będzie miał prawo do pełnego zwrotu opłat - czesnych, kosztów, wydatków poniesionych w związku z podyplomowymi studiami.

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel: Tak. Myślisz prawidłowo, a także logicznie, Dificiliuszu Grzegorzu. Zaś stanu znacznego dydaktycznego obciążenia nie musi wcale potwierdzać, w formie decyzji, indywidualnego aktu, dyrektor czy kierownik Instytutu Kształcenia Podyplomowego. Albowiem jeśli tylko pojawia się odpowiednia okoliczność bądź gdy pojawiają się określone okoliczności, to ten stan znacznego dydaktycznego obciążenia studenckiego pojawia się sam, samoistnie, samoczynnie, czyli w związku z określoną okolicznością albo z określonymi okolicznościami. Stwierdzić u siebie znaczne dydaktyczne obciążenie na podyplomowych studiach może sam uczestnik studiów podyplomowych - w wyniku refleksji, przemyślenia swej sytuacji na studiach, swych indywidualnych osiągnięć związanych z aktualną formą kształcenia. Lecz tak samo stan znacznego obciążenia dydaktycznego na studiach podyplomowych może stwierdzić dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego - po szczegółowej analizie osiągnięć, dokonań słuchacza, uczestnika wyższej formy kształcenia - uczestnika podyplomowych studiów. Wówczas na przykład dyrektor owy może zauważyć postępy w nauce albo brak takowych postępów - związanych ze studiami podyplomowymi. Brak postępów w nauce może świadczyć, ale nie musi o znacznym dydaktycznym obciążeniu, mój najdroższy. Dificiliuszu Grzegorzu, jak ty uważasz, czy jeżeli uczestniczka studiów podyplomowych urodzi dziecko, to wtedy staje się ta kobieta znacznie obciążona dydaktycznie na swych podyplomowych studiach?

Dificiliusz Grzegorz: Nie, nie. Nie staje się znacznie dydaktycznie obciążona owa kobieta. Urodzenie dziecka przez organizm płci żeńskiej w trakcie, podczas realizacji podyplomowych studiów nie może spowodować znacznego obciążenia dydaktycznego u tej osobniczki. A jak ty uważasz, Patryku Danielu, czy wypożyczanie co chwila bardzo dużej ilości książek z biblioteki bądź z bibliotek może spowodować znaczne obciążenie dydaktyczne u uczestnika studiów podyplomowych, tak wiele, tak mnóstwo czytającego utworów, książeczek?

Patryk Daniel: I taka okoliczność nie może spowodować znacznego dydaktycznego obciążenia. Tak ja uważam, mój drogi.

Dificiliusz Grzegorz: Też tak sędzę, Patryku Danielu.

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel: No ale jeżeli jakiś człowiek realizuje jednocześnie więcej niż jeden zakres podyplomowy, to może być znacznie dydaktycznie obciążony. Wystarczy że będzie taki student realizował jednocześnie już tylko, zaledwie dwa podyplomowe zakresy, realizował w tym samym czasie dwa podyplomowe kierunki. Jednak to jasne, że im więcej kierunków podyplomowych taki człowiek by realizował jednocześnie, równolegle, tym znaczne dydaktyczne obciążenie mogłoby być/byłoby większe, intensywniejsze oraz donioślejsze.

Dificiliusz Grzegorz: W istocie, mój kochany filozofie. Ty nie mylisz się. Oczywiście masz ty rację.

Patryk Daniel: Zważ również, przyjacielu, iż znaczne obciążenie dydaktyczne może w szkole wyższej dotyczyć jednego kierunku czy zakresu podyplomowego bądź więcej niż jednego, większej ich liczby. Oto więc dla każdego pojedynczego kierunku albo zakresu podyplomowego osobno, odrębnie może występować stan znacznego dydaktycznego obciążenia. Ten stan nie może być ustalany, orzekany łącznie - nie może rozciągać się na wszystkie równocześnie zakresy podyplomowe, kierunki studiów realizowane. Toteż należy osobno orzekać, ustalać stan znacznego obciążenia dydaktycznego - pojedynczo, indywidualnie dla każdego kierunku studiów czy podyplomowego zakresu.

Dificiliusz Grzegorz: Pojmuję.

Patryk Daniel: Kierunki studiów oraz zakresy podyplomowe różnią się od siebie. Jedne są trudniejsze od innych. Zgodzisz się ze mną, prawda, mój kochany?

Dificiliusz Grzegorz: Och, tak. Zgadzam się z tym stwierdzeniem, Patryku Danielu. Ty nie mylisz się. Masz ty rację. Takim trudnym kierunkiem studiów jest chociażby kierunek lekarski. Tak samo trudnym kierunkiem jest, na przykład, prawo.

Patryk Daniel: I mimo tego, że kierunki i zakresy podyplomowe różnią się od siebie, mimo że jedne są trudniejsze od innych, to stan znacznego dydaktycznego obciążenia tego faktu nie uwzględnia. To się nie liczy zatem zupełnie.

Dificiliusz Grzegorz: Zechciej sprecyzować, proszę. Wyjaśnij to, proszę, mój najdroższy.

Patryk Daniel: Toteż samo realizowanie jakiegoś pojedynczego, jednego, trudnego kierunku studiów albo trudnego, wymagającego wiele nakładów pracy od studenta jednego podyplomowego zakresu nie stanowi okoliczności powodującej znaczne dydaktyczne obciążenie.

Dificiliusz Grzegorz: Rozumiem.

Patryk Daniel Garkowski:
Dificiliusz Grzegorz

Patryk Daniel: No to fajnie, że wszystko zrozumiałaś. Znaczne dydaktyczne obciążenie może spowodować choćby sytuacja taka, że student realizuje w ramach jednego, pojedynczego zakresu podyplomowego bardzo wiele nieobjętych planem studiów przedmiotów, toteż przedmiotów dodatkowych, odpłatnych, nie za darmo. A zatem perspektywa powstania znacznego obciążenia dydaktycznego w przypadku osoby studiującej może stanowić dobry argument dla dyrektora Instytutu Kształcenia Podyplomowego, ażeby odmówił on prośbie jakiegoś, hipotetycznego słuchacza o realizowanie dodatkowych przedmiotów w ramach podyplomowych studiów.

Dificiliusz Grzegorz: To jest zrozumiałe. Oto jeżeli student realizowałby zbyt wiele przedmiotów, to byłby on znacznie dydaktycznie obciążony, a to byłoby dla niego stanem złym i szkodliwym, złą sytuacją, nieprzyjemną, przykrą, niedogodną. A przynajmniej takie mniemanie, takie stanowisko mógłby mieć, przejawiać, wyrazić odmawiający wyrażonej pisemnie prośbie o realizację dodatkowych przedmiotów dyrektor Instytutu Kształcenia Podyplomowego.

Patryk Daniel: Porozmawialiśmy już o wszystkim, co trzeba! Bardzo ci dziękuję, że zechciałaś ze mną porozmawiać!

Dificiliusz Grzegorz: Proszę bardzo! Papa, Patryku Danielu.

Patryk Daniel: Papa, mój drogi, wymyślony przyjacielu.